



Druk dofinansowano
ze środków:



Przewodnik

Miesięcznik Okręgu
Podkarpackiego PZN



(52)

04/2009 ISSN 1897-841X

Tyle jesteś wart ile drugiemu pomożesz...



Zdrowych i Wesółych Świąt
Wielkanocnych życzy Redakcja

Spis treści:

- *Kwiecień – felieton*
 - *Wspomnienie w rocznicę odejścia*
 - *Zaćma - Witkiewicz*
 - *Swój Jubileusz wpisali w rocznicę powiatu brzozowskiego*
 - *Inglot*
 - *Witryna poetycka kwiecień 2009*
 - *Warto wiedzieć 3*
-



Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku Niewidomych

Wydawca: Zarząd Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie

Skład redakcji:

Redaktor Naczelny, koordynator: "Zygflor" - Zygmunt Florczak

Skład komputerowy: Agnieszka Płonka

Współpracują: Maria Bijoś, Janina Baran

Adres siedziby redakcji: 35-201 Rzeszów, Plac Dworcowy 2,

tel. (017) 85 24 738, fax. (017) 86 22 328,

e-mail: podkarpacki@pzn.org.pl

www.podkarpacki.pzn.org.pl

Kwiecień - „plecień” - taką potoczną nazwę ma czwarty miesiąc roku i ponoć swe określenie wywodzi od *kwitnących w ten czas kwiatów*. Zaświadczają o tej genealogii m.in. takie jego nazwy jak: *łżykwiat*, czy *łudzikwiat*, bądź *brzezień* – od brzozy. Przysłowia charakteryzujące kwietniową pogodę, to przykładowo:

Przyjdzie kwiecień, ostatki zapasów wymieciem.

Gdy słońko na dworze, nie będzie pusto w komorze.

Kwiecień, co deszczem rosi, wiele owoców przynosi.

Kwiecień – plecień , bo przeplata – trochę zimy, trochę lata.

Kwiecień ciepła mało czyni – nie kładź kożucha do skrzyni.

Choć już w kwietniu słońko grzeje, nieraz pola śnieg zawieje.

Gdy w końcu kwietnia deszcz rosi, błogostawieństwo polom przynosi.

W ten czas będziemy wspominać i przeżywać:

1 kwietnia, to **Prima Aprilis** – dzień kojarzony z żartami, dowcipkowaniem i sprawianiem sobie niezłośliwych psikusów. Na pewno na Prima aprilis zaczęto dowcipkować po 1564 r., kiedy to Karol IX - władca Francji - przełożył Nowy Rok z 1 kwietnia na 1 stycznia, co nie tylko zmieniło kalendarz, ale także zakłóciło obyczaj wręczania noworocznych prezentów. Tak więc współczesne zwyczaje, to „echo” starych nawyków związanych z wprowadzeniem kalendarza gregoriańskiego nad Sekwaną. Dawniej oszukiwano się np. przesyłając sobie różne zmyślane wiadomości, stąd stare przysłowie : „*Prima aprilis – nie czytaj , bo się omylisz*”.

Współcześnie nawiązanie do wielowiekowej tradycji, to indywidualne żarciki sprawiane bliskim oraz to, co przygotowuje dla nas - w ten sposób bawi się wiele milionów ludzi na całym świecie – masa dziennikarzy prasowych, radiowych i telewizyjnych, którzy w ten czas prześcigają się w wymyślaniu na ten dzień wciąż nowych, sensacyjnych wiadomości i nieprawdopodobnych kłamstw.

1 kwietnia 1809 r. urodził się **Mikołaj Gogol** – rosyjski pisarz; autor powieści: „*Ożenek*”, „*Rewizor*”, „*Martwe Dusze*”.

1 kwietnia 1939 r. urodził się **Józef Grudzień** – polski bokser mistrz (1964) i wicemistrz (1968) olimpijski w wadze lekkiej.

2 kwietnia 2005 r. o godz. 21³⁷ (w 85 roku życia) zmarł papież Jan Paweł II. W tym dniu wspominamy rocznicę **Jego Odejścia do domu Ojca**.

2 kwietnia obchodzimy **Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci** obchodzony od 1967 r. w rocznicę urodzin H. Ch. Andersena.

2 kwietnia 1997 r. Zgromadzenie Narodowe uchwaliło Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej.

3 kwietnia 1848 r. zmarł **Juliusz Słowacki** – poeta, dramaturg, największy – obok Mickiewicza – poeta polskiego romantyzmu

4 kwietnia 1949 r. w Waszyngtonie powstała *Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego* - **NATO** – wówczas sojusz polityczno -wojskowy tylko państw Europy Zachodniej, USA i Kanady.

5 kwietnia – wspominamy wjazd Chrystusa do Jerozolimy- jest to **Niedziela Palmowa** zwana też *Kwietną* lub *Wierzbną*. W świątyniach święcimy palemki. Rozpoczyna się Wielki Tydzień.

5 kwietnia 1989 r. w Magdalence zakończyły się obrady „**okrągłego stołu**”. To wtedy uzgodniono m.in. wprowadzenie pluralizmu politycznego i legalizację **NSZZ „Solidarność”**.

6 kwietnia 1199 r. zmarł **Ryszard Lwie Serce** – król Anglii. Jest ideałem króla-rycerza, był bohaterem pieśni i legend (ur. 1157 r.)

7 kwiecień, to **Dzień Pamięci o Holokauście** czczony Marszem Żywych na terenie byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau.

8 kwietnia 1909 zmarła **Helena Modrzejewska** – najwybitniejsza aktorka w dziejach polskiego teatru. Była uważana za jedną z najpiękniejszych kobiet swej epoki (ur. 1840).

9 kwiecień – to **Wielki Czwartek**. To w tym dniu w Wieczerniku – podczas Ostatniej Wieczerzy – Chrystus ustanowił sakrament Kapłaństwa i Eucharystii. Rozpoczyna się **Triduum Paschalne**. W trakcie odprawiania wieczorem Mszy Wieczerzy Pańskiej milkną organy, dzwony i dzwonki

10 kwiecień, to **Wielki Piątek**. Jest najsmutniejszym dniem w roku. To dzień ukrzyżowania i śmierci Jezusa Chrystusa. Już w XVII w. przyjęła się tradycja budowania Grobów Pańskich oraz zwyczaj trzymania przy nich straży. Dawniej – dla podkreślenia nastroju żałoby – rolnicy nie wychodzili w pole, zatrzymywano zegary, nie śpiewano, ograniczano rozmowy i – przede wszystkim – poszczono.

10 kwietnia 1899 r. urodziła się **Ewa Szelburg- Zarembina** – pisarka, poetka i działaczka społeczna. Była inicjatorką budowy **Szpitala-Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka** w Warszawie (z. 1986)

10 kwietnia 1847 r. urodził się **Joseph Pulitzer** – amerykański dziennikarz i wydawca. Jest fundatorem prestiżowej nagrody przyznawanej corocznie od 1917 r. za osiągnięcia w dziedzinie literatury, pisarstwa historycznego, muzyki i dziennikarstwa.

11 kwiecień, to **Wielka Sobota**. Jest kolejnym dniem przygotowań pieczenia lukrowanych bab, ugniatania baranków z cukru i malowania pisanek. W Wielką Sobotę Kościół przybywa u Grobu Pana. W ten dzień przed południem praktykowany jest nadal stary obrzęd błogosławienia pokarmów i napojów, znany w kościele katolickim już w VIII wieku. W Polsce zachował się do dziś. Kościół błogosławi na wielkanocny stół: jaja, chleb, świąteczne pieczywo, mięso, wędliny, napoje.

Z okazji zbliżających się świąt Wielkanocnych wszystkim członkom naszej organizacji, ich bliskim, naszym wolontariuszom oraz ludziom sprzyjającym naszej sprawie pragniemy na ten szczególny czas złożyć najserdeczniejsze życzenia zdrowia, zadowolenia z życia oraz udanego odpoczynku świątecznego w te piękne wiosenne dni w gronie bliskich i przyjaciół. Niech wcześniej zasygnalizowane zdarzenia i rocznice uduchowią i pobudzą Was – Szanowni Czytelnicy - do odpowiedniego przeżycia tak szczególnych dni – Świąt upamiętniających Zmartwychwstanie Pańskie - czasu zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią.

Dla całej naszej społeczności powyższe życzenia kierują:

Prezes Okręgu Podkarpackiego PZN mgr Ryszard Cebula

W imieniu Redakcji „Przewodnika” Zygmunt Florczak

12 kwiecień, to **Wielkanoc**, czyli **Uroczystość Uroczystości** z łacińska: **Solemnitatis Solemnitatum** – tak w VI wieku papież Grzegorz Wielki nazwał **Wielką Niedzielę**. **Zmartwychwstanie Pańskie** jest największym świętem chrześcijan. Obchodząc je wielbimy zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią.

Zwyczajowo rano rodzina zasiada się do uroczystego *śniadania wielkanocnego*, które rozpoczyna się składaniem życzeń i dzieleniem się święconym jajem z koszyczka. Na stołach znajdują się jajka, wędliny, *wielkanocne baby* i mazurki. Stoły zdobione są pisanekami, barankiem, baziami i bukietami z pierwszych wiosennych kwiatów.

12 kwietnia 1961 r. Jurij Gagarin – jako pierwszy człowiek – poleciał w kosmos. Odbył 108 minutowy lot i przez ponad 89 minut przebywał w przestrzeni kosmicznej.

13 kwiecień, to **Poniedziałek Wielkanocny** – inaczej zwany **Lanym Poniedziałkiem** – albo potocznie; **Śmigus-Dyngus**.

Na pojęcie **śmigus-dyngus** niewątpliwie złożyły się trzy obrzędy związane z drugim dniem Wielkanocy, tj. smaganiem różgą, oblewaniem wodą i zbieraniem podarków. Współcześnie zwyczaj jest mocno wynaturzony i czasami jest aż żal patrzeć na to, co hordy rozzuchwalonych chłopców czynią dziewczętom.

13 kwiecień – to **Światowy Dzień Pamięci Ofiar Katynia**. Obchodzimy go w rocznicę opublikowania przez Niemcy w 1943 r. informacji o odkryciu w Katyniu masowych grobów polskich oficerów zamordowanych przez NKWD w 1940 r.

14 kwietnia obchodzimy **Dzień Ludzi Bezdomnych** ogłoszony w 1997 r. przez Ruch Wychodzenia z Bezdomności „**Markot**”.

15 kwietnia 1452 r. urodził się **Leonardo da Vinci** – włoski geniusz renesansu. Był wybitnym matematykiem, wynalazcą, poetą, malarzem. Tego dnia, ale w **1879 r.** urodził się **Zygmunt Słomiński** – inżynier, polityk, prezydent Warszawy, Był inicjatorem chlorowania wody wodociągowej. Rozstrzelany przez Niemców 12.02. 1943 r.

Tego dnia w **1939 r.** urodziła się **Claudia Cardinale** – włoska aktorka

16 kwietnia 1927 r. urodził się **Joseph Ratzinger** – od 2005 r. – papież **Benedykt XVI**, następca Jana Pawła II. Tegoż dnia w **1889 r** urodził się **Charlie Chaplin** najwybitniejszy komik w historii filmu.

19 kwietnia 1809 r. w bitwie pod Raszynem poległ **Cyprian Godebski** – poeta, żołnierz Legionów Polskich. W tym dniu w **1899 r** zmarł **Stanisław Kierbedź** – inżynier komunikacji, *pionier budowy żelaznych mostów kratownicowych* (ur. 1810).

23 kwiecień – to **Światowy Dzień Książki** ustanowiony przez **UNESCO** w marcu 1997 r.

23 kwietnia 997 r. podczas wyprawy misyjnej zginął w Prusach - zamordowany przez pogan – czeski biskup **Wojciech**; kanonizowany w 999 roku, jest jednym z głównych patronów Polski.

23 kwietnia 1969 r zmarł **Krzysztof Komeda Trzciński** jeden z największy muzyków w historii polskiego jazzu. Z wykształcenia lekarz, z powołania muzyk i kompozytor muzyki filmowej (ur. 1931).

23 kwietnia 1937 r. Sejm II RP uchwalił ustawę o święcie narodowym **11listopada**.

24 kwietnia 1919 r. urodził się **Jakub Sądej** – leśnik, pierwszy opiekun i przewodnik po *Jaskini Niedźwiedziej*, speleolog (zm. 1987).

25 kwietnia 1599 r. urodził się **Oliver Cromwell** – angielski mąż stanu, lord protektor Anglii, Szkocji i Irlandii. Był współtwórcą podstaw przyszłego Imperium Brytyjskiego (zm. 1658 r.).

26 kwietnia 1607 r. na **Przylądku Henry** (obecnie stan Wirginia) wylądowała pierwsza grupa europejskich osadników na kontynencie amerykańskim.

26 kwietnia 1919 r. zmarł **Napoleon Nikodem Cybulski** – lekarz fizjolog, twórca krakowskiej szkoły fizjologicznej. Był profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego i jednym z pionierów elektroencefalografii – **ECE** -, czyli zapisu bioelektrycznej czynności kory mózgowej. Przyczynił się do rozwoju endokrynologii (ur. 1854).

26 kwietnia 1937 r. urodził się **Jan Pietrzak**: aktor, satyryk, dziennikarz. Jest twórcą takich piosenek jak: „*Czy te oczy mogą kłamać*”, „*Gdzie ci mężczyźni*” i „*Żeby Polska była Polską*”.

28 kwietnia 1939 r. **Niemcy wypowiedziały Polsce układ o nieagresji zawarty 26 stycznia 1934 r.**

29 kwietnia 1919 r. **Sejm RP** ustanowił dzień **3 maja** świętem narodowym dla upamiętnienia uchwalenia **Konstytucji 3 maja z 1791** .

29 kwietnia 1969 r. **Leonid Teliga** jako pierwszy Polak na jachcie „**Opty**” ukończył rejs dookoła świata. Niezwykłą wyprawę opisał w książce *Samotny rejs „Opty”*.

30 kwietnia 1632 r. zmarł **Zygmunt III Waza** - król polski; jeden z najdłużej panujących polskich monarchów.

30 kwietnia 1929 r. urodził się **Zygmunt Kubiak** – filolog klasyczny, jeden z najwybitniejszych znawców i propagatorów kultury antycznej, napisał „*Mitologię Greków i Rzymian*” (zm. 2004)

*Kończy się kwiecień, rozpoczyna maj, a wraz z nim pełnia wiosny. Według **Anitki Kocur** „**Wiosna, to pora radosna**” – więc cieszymy się z nią, bo chyba stęskniliśmy się za ciepłem, zielenią i tym wszystkim, co kojarzy nam się z tą porą roku ...*

Zygflor 2009-02-07

Wspomnienie w rocznicę Odejścia

2 kwietnia 2005 r. o godz. 21³⁷ (w 85 roku życia) zmarł papież **Jan Paweł II**. Corocznie w tym dniu wspominamy rocznicę **Jego Odejścia do domu Ojca**.

W tym roku pragnę przypomnieć kilka ciekawostek i faktów statystycznych zaświadczających o szczególnym pontyfikacie papieża Polaka w dziejach Kościoła.

Na Piotrowym Tronie najdłużej zasiadali:

1. święty **Piotr** (34 lata)
2. **Pius IX** (ponad 31 lat)
3. Karol Wojtyła – **Jan Paweł II** (prawie 27 lat)

Nigdy dotąd żaden papież:

- nie był Słowianinem
- nie przyjechał do Polski
- nie podróżował tyle po świecie
- nie władał tyloma językami
- nie był celem zamachu
- nie odwiedził Ziemi Świętej i Jerozolimy
- nie gościł rabinów w Watykanie
- nie przekraczał progu meczetów
- nie przekładał takiej wagi do kontaktów z młodzieżą

Podczas swojego pontyfikatu **Jan Paweł II** odbył **104** podróże zagraniczne, ogółem odwiedził **132** kraje (jedno lub wielokrotnie), **900** miejscowości (niektóre wielokrotnie), wygłosił **2400** przemówień.

Najdalsze podróże zagraniczne Jana Pawła II:

1. 32 podróż zagraniczna **na Daleki Wschód i do Oceanii** (18.11 – 1.12. 1986) podczas której przebył **48 947** km.
2. pielgrzymka do **Korei Płd, Indonezji i na Mauritius**
(w dniach 6 – 16. 10. 1989 r.)

Najdłuższe podróże zagraniczne Jana Pawła II

1. 32 podróż zagraniczna **na Daleki Wschód i do Oceanii**, trwała **13 dni, 6 godzin, i 15 minut.**



2. **do Ameryki Płd.** (31. 03. – 13. 04. 1987) trwała **13 dni i 4 godz.**

3. **siódma** podróż do **Polski** (31. 05. – 10. 06. 1997 r.) trwała:

12 dni, 11 godzin i 45 min.

Czy wiecie, że

podczas prawie 27-letniej posługi **Jan Paweł II** ogłosił:

14 encyklik, 14 adhortacji, 11 konstytucji apostolskich, 43 listy apostolskie, zwołał 9 konsystorzy, mianował 232 kardynałów (w tym 10 Polaków), kanonizował 506 świętych (w tym 9 Polaków), beatyfikował 1334 błogosławionych (w tym 155 Polaków), przewodniczył 6 zgromadzeniom generalnym zwyczajnym, przyjął 1350 osobistości politycznych, spotkał się z wiernymi podczas 1020 audiencji generalnych ?

Był bardzo pracowitym następcą św. Piotra, którego – w kontekście zaprezentowanych danych i pewnych potknięć obecnego papieża – jest nam Go bardzo brak tak w wymiarze Narodu jak i kościoła powszechnego ...

Zygflor 2009-02-08

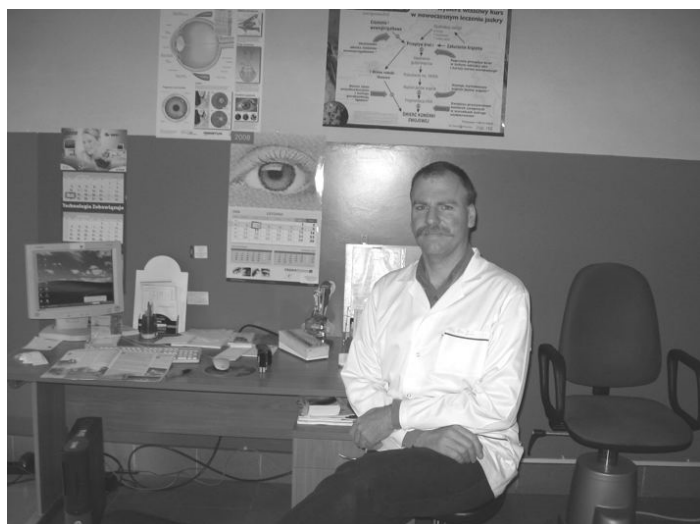
Informacja

dla mieszkańców dorzecza Sanu borykających się z zaćmą !!!

Z satysfakcją informuję, że w tym regionie Podkarpacia swoimi usługami ludziom cierpiącym na różnego rodzaju schorzenia oczu służy dr **Jan Maria Witkiewicz** - okulista -, który wyspecjalizował się w zabiegach usuwania zaćmy najnowszymi metodami i sprzętem, który tej gałęzi medycyny oferuje współczesna technika medyczna.

Sam o sobie mówi: „Pochodzę z rodziny o tradycji lekarskiej. Mój dziadek był adiunktem w Instytucie Medycznym im. Jana Kazimierza we Lwowie. W 1933 roku przybył do Przemyśla i przyjął obowiązki ordynatora Oddziału Okulistycznego w tym mieście. Okulistą był mój dziadek, jest nim mój ojciec i tej profesji – tak zdarzył los – również i ja jestem wierny”.

I tak z tej tradycji przed laty - dokładnie w 1991 r. - powstał w Przemyślu **Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Eskulap”** (w ramach tej praktyki od 1999 r. działa Gabinet Okulistyczny przy SP ZOZ Lubaczów ul. Mickiewicza 168, „Klinika Okulistyczna dr Witkiewicza” w Przemyślu przy ul. A. Mickiewicza 38 oraz raz w miesiącu jest czynny Gabinet Okulistyczny w Lesku).



Charakteryzując swą działalność dr Jan mówi: „Prowadzimy poradnie:

w Przemyślu przy ul. A. Mickiewicza 38 (prywatną) oraz **Leczenia Jaskry** (badania komputerowe pola widzenia, bezkontaktowy pomiar ciśnienia, tachymetrię ultradźwiękową, USG) oraz współpracujemy w wątpliwych przypadkach z ośrodkiem wykonującym najnowocześniejsze w jaskrze badania **HRT i GDX**. Prowadzimy także –

bezpłatną dla pacjentów – poradnię leczenia zezów i niedowidzenia dzieci. Jako jedyni w regionie posiadamy personel i sprzęt, który umożliwia prowadzenie ćwiczeń dla dzieci z zezem i niedowidzeniem – co do niedawna było możliwe tylko w Rzeszowie.

W naszych poradniach (również w Lubaczowie) prowadzimy także bezpłatny dobór pomocy dla słabowidzących (okulary lupowe, lornetowe, monookulary, sprzęt elektroniczny) i zaopatrujemy tych pacjentów w niezbędne dobrane uprzednio urządzenia. Przy zachowaniu odpowiednich norm pomoce te są w całości refundowane przez NFZ, a więc są bezpłatne dla potrzebujących. Dotychczas możliwość doboru tego typu sprzętu była możliwa wyłącznie w Rzeszowie lub Lublinie. Jako spółka podpisaliśmy umowę z NFZ na doposażenie potrzebujących w tego typu pomoce. Informuję, iż w ramach umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia świadczymy usługi w zakresie doboru pomocy optycznych dla niedowidzących - w tym badanie, porada i dobór potrzebnego środka pomocniczego są bezpłatne. Sami załatwiamy wszelkie formalności związane uzyskaniem refundacji NFZ. Proponujemy Państwu pozyskanie okularów lupowych, lornetowych, monokularów, czy jednej z lup z bogatego zestawu jednej z renomowanych firm optycznych. Nadmieniam, że pomoce te są objęte 100% refundacją. Informuję także o możliwości dojazdu do Państwa (w przypadku ludzi nie opuszczających domu) i wykonania badań na miejscu.

Od kilku tygodni nasze usługi w Lubaczowie świadczymy w nowym miejscu, tj. w **SP ZOZ Lubaczów**, czyli w **Szpitalu Powiatowym w Lubaczowie przy ul. Mickiewicza 168** (na parterze przy głównym wejściu)". tel. **016 - 632-17-92**

Z przykrością informuję, że na 2009 r. **NFZ** nie odnowił z NZOZ „**Eskulap**” umowy na działalność operacyjną dotyczącą chirurgii zaćmy, którą – w oparciu o bazę lokalową Szpitala w Lubaczowie - przez siedem lat wykonywano tam te zabiegi.

Jak zauważył dr Jan Witkiewicz, to „Podstawową domeną NZOZ „**Eskulap**” jest chirurgia zaćmy. Posługujemy się przy tym maszyną do fakoemulsyfikacji **Souverign**, która umożliwia nie tylko proste usuwanie zaćmy, ale wyposażona jest oprogramowanie typu **White Star** umożliwiające prowadzenie zabiegu metodą dwuręczną („**zimne fako**”). Niesie to olbrzymie korzyści dla pacjenta, bowiem jeszcze zmniejszona jest wielkość cięcia do operacji ze standardowych 3,2 mm do 1,4 mm. Ta technika umożliwia bezpieczne usuwanie nawet twardej – „dojrzałej” – zaćmy, których to w naszym regionie – niestety – jest bardzo dużo ze względu na wieloletnie zaniedbania w tej dziedzinie. Typowo wszczepiamy soczewki akrylowe zwijane, które wprowadzamy do oka przez to mikrocięcie specjalnym aplikatorem. Młodym - pacjentom czynnym zawodowo – wszczepiamy soczewki multifokalne, które wykazują właściwości pseudoakomodacji. Taka soczewka całkowicie i dożywnotnio uwalnia pacjenta od noszenia jakichkolwiek okularów.

„**Eskulap**” także wykonuje zabiegi operacji jaskry, które podjęte w odpowiednim czasie zabezpieczają przed pogarszaniem, czy utratą wzroku. Niestety wielu pacjentów zgłasza się z tak zaawansowaną jaskrą, że już nie można im pomóc. Nosimy się także z zamiarem wprowadzenia – ale już odpłatnie , ponieważ tego typu zabiegi nie są refundowane przez NFZ - zabiegów korekcji wad wzroku i to zarówno laserowo (dla wad do + - 8 Dioptrii), jak też poprzez wszczepianie różnego typu soczewek falkijnych dla wad większych.

Moje główna choroba oczu, to *Degeneracja pigmentowy siatkówki* i - jako współistniejąca do sierpnia 2008 r. – była zaćma.

Borykając się z głównym schorzeniem oczu leczyłem się w wielu ośrodkach okulistycznych, w tym w Lublinie i ponad 20 lat w Szpitalu Klinicznym nr 5 (*Klinice Okulistycznej dr Gierekowej*) w Katowicach.

Jeśli chodzi o zabiegi zaćmy, to dużo widziałem, i uważam, że mam odpowiednią skalę porównawczą, aby cokolwiek zasugerować.

Prawe oko operowałem w sierpniu 2008 r. w Lubaczowie (systemem „jednego dnia”), zaś lewe w lutym br. w Przemyślu na Oddziale Ocznym w Szpitalu Wojewódzkim przy ul. Monte Casino. Uważam, że w regionie mamy doskonałego specjalistę, który wyposażony w odpowiedni sprzęt przy wrodzonych predyspozycjach naprawdę robi dobrą robotę i nie ma sensu szukać gdzieś ułudnej lepszej usługi w innych regionach Polski, gdy ma się „w zasięgu ręki” takiego specjalistę jak dr Jan Maria Witkiewicz.

Jak zauważyłem w tytule, to moje uwagi kieruję przede wszystkim do ziomków z dorzecza Sanu, co nie znaczy, że moja sugestia nie może skłonić kogoś z innych stron Podkarpacia do szukania pomocy w przemyskim Szpitalu na Monte Casino, gdzie takowe zabiegi wykonuje w ramach kontraktu z NFZ rekomendowany przeze mnie chirurg okulista.

Zygflor 2009-03-02

* **Zaćma** (katarakta, łac. *cataracta*) – choroba oczu prowadząca do zmętnienia soczewki, jest jedną z przyczyn ślepoty, występuje głównie u osób starszych po 60 roku życia.

Ze względu na przyczynę ją powodującą **rozdzielamy zaćmę: starczą, następową, cukrzycową**, z powodu stosowania sterydów - **kortyzonową**, u dzieci – **galaktozową, popromienną, hutniczą, elektryczną i powikłaną** – powodu innych przewlekłych chorób oczu np. jaskry, czy retinopatii barwnikowej (tak było w moim przypadku).

Swój Jubileusz wpisali w tegoroczne rocznice powiatu brzozowskiego ...

4 lutego 2009 r. w Brzozowie w **I Liceum Ogólnokształcącym** – dzięki uprzejmości dyr. szkoły p. **Doroty Kamińskiej** w przepięknie przystrojonej Sali gimnastycznej (*tuż przed nimi przeprowadzono w niej studniówkę*) – uczestniczyłem w uroczystości obchodów **50-lecia Koła Powiatowego Polskiego Związku Niewidomych** w tym regionie.

Rocznicowe spotkanie zainaugurowała Msza św. odprawiona w kościele parafialnym w Brzozowie przez kapłana seniora – księdza infułata **Juliana Pudło**.

W kilkanaście minut po jej zakończeniu zasiedliśmy w okolicznościowo przystrojonej Sali, w której ZK PZN w Brzozowie pragnął zrealizować rocznicowe obchody. Zainaugurowała je prezes ZK PZN – **Zofia Brodzicka** -, która w treściwym i niezbyt długim wystąpieniu serdecznie powitała przybyłych gości, tj. władze samorządowe powiatu i miasta, ZO PZN oraz ponad 100 - osobowe grono członków lokalnej struktury PZN, co zaświadcza jak bardzo ludzie z dysfunkcją wzroku tego powiatu identyfikują się ze swoją historią, strukturą organizacyjną, ze swoim ZK PZN. Wśród nas zasiedli ludzie, którzy działając na rzecz środowiska coś dla niego robili i odcisnęli swoje piętno w ich działalności w ten sposób na trwale zapisując się w ich historii. Niewątpliwie do takich działaczy należy zaliczyć **Tadeusza Kraczkowskiego**, który jako jeden z nielicznych w skali Podkarpacia może pochwalić się **16-letnim** stażem w przewodniczeniu działaniom macierzystego Koła PZN.

Prezes **Zofia Brodzicka** w zwięzłym wystąpieniu przybliżyła krótki rys historyczny ich struktury, wspomniała tych, którzy odeszli do Wieczności lub nie mogli przybyć na uroczystość ze względu na stan zdrowia; podziękowała wszystkim ludziom i instytucjom, które im sprzyjają i które nadal będą ich wspierać.



Drugi mówca – prezes ZO PZN **Ryszard Cebula** – złożył najserdeczniejsze życzenia na dalsze lata działalności na rzecz człowieka ociemniałego, podziękował za to, co zrobili i dokonali dotychczas oraz życzył im wszystkiego dobrego na najbliższe lata.

W podobnym tonie i duchu wypowiedziała się dyrektor biura ZO PZN – **Małgorzata Musiałek** -, które równie pochlebnie i ciepło wypowiedziała się na temat ich dorobku, dokonań. Życzyła im wszelkiej pomyślności na dalsze lata i efektywnej - z sercem – pracy na rzecz człowieka borykającego się z dysfunkcją wzroku. Kończąc swoje wystąpienie – w tym szczególnym momencie Jubileuszu – prezes ZO PZN oraz dyr. biura ZO PZN wręczyli prezes **Zofii Brodzickiej** - w dowód uznania i podziękowania za dotychczasową działalność - wiązkę kwiatów wraz z okolicznościowym Dyplomem.

Konsekwencją tego było wręczenia związkowych odznaczeń i Dyplomów, które reprezentanci władz naczelných Okręgu Podkarpackiego PZN wręczyli ludziom zasłużonym dla sprawy niewidomych z terenu powiatu brzozowskiego.

W gronie osób wyróżnionych **Brązową Honorową Odznaką Polskiego Związku Niewidomych** znaleźli się: *Zofia Graboń, Janina Szpiech, Janina Szczepek, Maria Dymińska, Maria Nowak, Ignacy Biedka, Tomasz Piszczek, Bronisław Janbuski, Wiesław Noch i Jan Szajkowski.*

Wyróżnieni okolicznościowymi **Dyplomami**, to: *Tadeusz Kraczkowski, Kazimierz Maż, Maria Błaż, Mieczysław Lutecki, dyr. PBS w Brzozowie – Janusz Matusz, Burmistrz Miasta Brzozowa – Józef Rzepka, Starosta Brzozowski – Zygmunt Błaż, Rafał Szuba,*

Mieczysław Graboń, Dorota Kamińska, Jerzy Adamski, Waldemar Wójcik, Jan Dudycz i Małgorzata Musiałek.

Uczestniczący w Jubileuszu przedstawiciele brzozowskiego Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w osobach: *Stanisława Pałdiak* oraz *Zofii Zajdel* – w dowód uznania dorobku i dokonaj Jubilat – wręczyli prezes brzozowskiego Koła PZN naręczę kwiatów wraz z okolicznościowym pucharem. Był to miły gest od tych, którzy najlepiej rozumieją co to znaczy bezinteresownie pracować na rzecz człowieka borykającego się z chorobą oraz potrzebującego wsparcia.

Nigdy nie porównuję uroczystości, w których uczestniczę (*bo to jest brzydki zwyczaj*), ale obserwując poczynania każdego z Zarządów Kół PZN – dla szerszego ogółu - pragnę wypunktować pozytywy, które zauważam w poczynaniach „*ekip*”, które coś organizują.

W tym przypadku muszę pochwalić – i podkreślić – fakt zorganizowania tak szczególnych uroczystości tzw. własnym sumptem, czyli za niewielkie pieniądze przy bardzo dużym nakładzie własnej pracy i środków ludzi zaangażowanych w to „*dzieło*”. To dzięki wykorzystaniu „*własnych mocy przerobowych*” – czyli możliwości kulinarnych męża Zofii – Franciszka -, starszych dzieci i młodzieży członków Koła PZN, którzy wspomagając **Franciszka Brodzickiego** obsłużyli imprezę niczym personel markowej restauracji. Spożywaliśmy wyroby cukiernicze i ciasta wypieczone przez niektóre z członkiń, spożywaliśmy potrawy przygotowane pod okiem i doprawione przez mistrza Franciszka. Nawet oprawa muzyczna – czyli przygrywający na keyboardzie młodzieniec, to osoba wywodząca się z jednej z rodzin członka brzozowskiej struktury PZN, który imprezę obsłużył „*gratis*”.

Wzruszającym momentem Jubileuszu było wystąpienie księdza prałata **Juliana Pudło**, który m.in. powiedział: „*Obchodzicie szczególny Jubileusz – Jubileusz 50-lecia pracy i działalności na rzecz ludzi niewidomych i słabowidzących regionu brzozowskiego Waszej organizacji. Wasze świętowanie w szczególny sposób wpisało się w tegoroczne rocznicowe obchody lokalnych brzozowskich rocznic, bo w tym roku obchodzimy 650-lecie założenia naszego miasta, 100-lecie założenia lokalnego Liceum oraz 50-lecie założenia Zespołu Szkół Budowlanych.*

Szczególny mówca zauważył: „*Wasza działalność zaczynała się i krzepła na moich oczach, gdyż wśród Was w Brzozowie pracuję już 55 lat*”. Wszystkim, tj. władzy i Zarządowi Koła PZN pogratulował tego, że nie przegapili 50 rocznicy działalności tak szczególnej organizacji i dodał: „*Na pewno przechodziliście - i przeżywaliście - różne koleje losu i różne koleje życia. Jednak przetrwaliście, macie swoją strukturę, odznaczenia i to zaświadcza, że tworzycie zdrowy organizm. Działacie w imię poszanowania człowieka, prowadzicie charytatywną działalność na rzecz bliźniego. Bronicie człowieka – bronicie jego godności i jego spraw. Gratuluję wam takiej organizacji, która się Wami zajmuje, o Was troszczy, służy radą i pociechą. Nadal bądźcie solidarni, bo tylko w niej i jedności siła oraz możliwość uzyskiwania wsparcia – w tym od władz. Z jej przedstawicielami żyjcie w zgodzie, bo to władza zapewnia wam środki na statutową działalność. Szanujcie się wzajemnie, bo to jest podstawa współistnienia.*

Tych, którzy nie mogą przybyć do Waszego lokalu często odwiedzajcie, gdyż bardzo ważnym jest kontakt człowieka z człowiekiem – szczególnie dla osoby obłożnie chorej. Pomagajcie sobie wzajemnie, bo w tym tkwi istota człowieczeństwa.

Starajcie się wzajemnie rozmawiać, spotykać, nie szczędźcie sobie dobrego słowa i czynów.

Życzliwość, serdeczność, uprzejmość, to podstawa współżycia. Szanujcie się i nawzajem wspomagajcie w oparciu o prawdę Bożą. Szczęść Boże” – tyle z fragmentu wystąpienia kapłana, który bogaty doświadczeniem sprawowanego urzędu, powołania i ludzkiego życiowego doświadczenia właśnie w ten sposób – i tymi słowami - zwrócił się do uczestników Jubileuszu brzozowskiego Koła PZN.

Z premedytacją przytaczam jego przemyślenia, bo – jak zapewne przyznacie – warto było je zaprezentować, bo zawierają w sobie coś ponadczasowego – i pewne reguły -, których zaniechanie praktykowania ich uniwersalnych zasad sprawia, że człowiek przestaje być człowiekiem, a organizacja wydolnym stowarzyszeniem.

Imprezę obsługiwała przedstawicielka „*Gazety brzozowskiej*” oraz niżej podpisany w celu stworzenia relacji w środowiskowym periodyku.

Kończąc szczególną relację – jeszcze raz – Koleżankom i Kolegom zrzeszonym w brzozowskiej strukturze PZN gratulujemy pięknego Jubileuszu, życzymy wytrwałości i samozaparciu w pracy na rzecz człowieka ociemniałego i wierności uniwersalnemu przesłaniu, które w tym dniu płynęło z ust i duszy dostojnego kapłana seniora pod Waszym - i nie tylko – adresem. Nadal tak efektywnie służcie 13-gu dzieciom i 136 osobom dorosłym o różnym stopniu upośledzenia narządu wzroku.

Jeszcze raz podkreślam Wasze szczególne zaangażowanie w urzeczywistnienie relacjonowanej rocznicy, wspaniałe domowe pieczywo oraz mistrzostwo i kunszt królującego na zapleczu męża Zofii -. **Franciszka Brodzickiego** -, którzy - wraz ze wspomagającą go młodzieżą - z wielkim znanstwem i mistrzostwem serwowali przybyłym wszelkie potrawy, dania ciepłe oraz wypieki w ten sposób uświetniając Jubileusz.

Zygflor 2009-02-06

P.s.

*Nad prawidłowym przebiegiem uroczystości czuwała osobowość nr 2 tej społeczności - czyli **Maria Dymińska** – bez której zaangażowania, przezorności i zmysłu organizacyjnego nie mógłbym napisać tylu pochlebnych o nich opinii. Faktem jest, że w każdej organizacji musi być tzw. „mistrz drugiego planu” i z tego wynika, że taką rolę w brzozowskim Kole PZN pełni **Maria** ...*

„Ludzie szlachetni odchodzą otoczeni wdzięczną pamięcią żywych”

- intencją pośmiertnego wspomnienia jest utrwalenie śladu Jego zaistnienia wśród nas –

Śp.

Stanisław Ingot

(20. 04. 1935 r. – 23. 02. 2009 r.)

- urodził się w Malinówce k. Brzozowa. W tym mieście ukończył szkołę średnią, zdał maturę i podjął pierwszą pracę w brzozowskiej PRN. Po kilku latach pracuje w Sędziszowie Małopolskim – w Domu Kultury – nadal jest wierny swojemu powołaniu. Tam poznaje przyszłą żonę, żeni się i zakłada rodzinę. Nadal udziela się społecznie - działa w Wojewódzkiej Komisji Kultury ds. Kultury. Ten fakt powoduje to, że – jako animator kultury - wizytując Krośnieńskie Huty Szkła zostaje „zwerbowany” do pracy w Zakładowym Domu Kultury Hut Szkła. Od tego momentu mieszka i pracuje w Krośnie. Pomimo tego, że zawodowo pracuje w kulturze, to równoległe bardzo aktywnie udziela się społecznie na tej niwie. To z Jego inicjatywy w Krośnie powstaje legendarna hutnicza kapela „Stachy”, orkiestra dęta i inne zespoły, działa w wielu regionalnych stowarzyszeniach kulturalnych. W tym mieście rodzą się jego dzieci, dwie wnuczki i dwóch wnuków.

W Krośnie przeżywa swoje najwznioślejsze dni chwały związane z działalnością zawodową i społeczną, tutaj ratują Mu szczętkowy wzrok i tutaj dosięga Go kolejne wyzwanie – społeczna praca na rzecz człowieka ociemniałego. To jako prezesa Koła PZN w Krośnie poznaje Go całe środowisko niewidomych Podkarpacia i to wymusza fakt, iż Go teraz wspominam. Do Wieczności odszedł 23. 02. 2009 r., obrządek popogrzebowy przeprowadzono 25 lutego br..

Wielkim wyzwaniem - i odpowiedzialnością – jest o kimś pisać pośmiertnie o Nim wspomnienie, bo można o Nim coś przeoczyć z Jego bogatego życia lub nietrafnie Je ocenić. Takim tekstem podsumowuje się czyjeś życie i czyjeś zaistnienie na tym świecie.

Kiedyś sam doszedłem do wniosku, że największym hołdem dla zwykłego śmiertelnika jest forma i zainteresowanie jego zejściem – czyli pogrzebem – przez ludzi, wśród których żył i dla których pracował.

Gdyby wedle tego kryterium oceniać doczesny dorobek Śp. Stanisława i taką miarą ocenić to, jak wyglądała Jego ostatnia doczesna droga do miejsca wieczystego spoczynku, to należy stwierdzić, że z tego świata odchodził człowiek nietuzinkowy, który swoim zaistnieniem zapisał się na trwale w życiu wielu setek – jeśli nie tysięcy ludzi.

Przy szczelnie wypełnionej krośnieńskiej świątyni p.w. św. Piotra i Jana z Dukli pogrzebowy obrządek sprawowało trzech księży. W homilii jeden z kapłanów wspomniał, że *Zmarły całe swoje życie oddał dwóm środowiskom: hutników i niewidomych. Dla pierwszych przepracował 37 lat jako pracownik pionu kultury, dla niewidomych działał od 1995 r., gdy został członkiem tej organizacji.*

Krośnieńskim niewidomym prezesował w latach 1998 – 2008 będąc im w ten czas „Ich przewodnikiem i światłem”.

W czym tkwi tajemnica, że o Śp. Stanisławie można mówić tylko w samych superlatywach tak wiele i tylko pochlebnie ?

Stanisław Ingot był człowiekiem wielkiego formatu, pasjonatem i także wielkim animatorem kultury we wszystkich miejscach, gdzie dane było Mu działać. To było Jego ziemskie posłannictwo, z którego na pewno wywiązał się wzorowo.

Czym na trwałe zapisał się w naszym środowisku ?

Przyzwoitość nakazuje przypomnieć, że to Stanisław był w naszym środowisku prekursorem i pionierem akcji poszukiwania sponsorów, pozyskiwania darczyńców, współpracy z mediami, lokalną władzą. czy też udowadniał celowość organizowania imprez integracyjnych. Uzmysławiał nam też potrzebę i okazywaną przez nas wdzięczność poprzez taktowne podziękowanie świadczone osobiście lub na łamach lokalnych periodyków. To On m.in. zainicjował i sprowokował potrzebę powstania naszego środowiskowego pisma. To przeogromne umiejętności i Jego wiedza kulturoznawcza wielokrotnie była wykorzystywana przez organizatorki przedsięwzięć na szczeblu Okręgu PZN – chociażby podczas Warsztatów międzypokoleniowych -, czy podczas kontaktów z niewidomymi ze Słowacji, które zainicjował.

Odszedł Człowiek wielkiego formatu, wielki wizjoner i niekwestionowany autorytet w wielu sprawach.

Nad Jego trumną pochylił się sztandar Jego Koła PZN, na którego sporządzenie środki wydeptał u wielu sponsorów, czy zaglądając do instytucji, z którymi kiedyś zawodowo współpracował.



Wielkim przeżyciem dla Stanisława oraz Jego rodziny było ubiegłoroczne odznaczenie Go przez *Wojewodę Podkarpackiego* **Złotym Krzyżem Zasługi**

Jako symbol pożegnania się krośnieńskiego środowiska ze swoim Prezesem należy odczytać sposób rozstania się ze Zmarłym przez ociemniałego Grzegorza. Podprowadzony przez matkę do zakrytej trumny „obrajlowił ją” swoimi dłońmi. Znalazłszy miejsce tuż nad głową swojego Przyjaciela – ucałował je. Tak żegnał się z Nim człowiek, który w tym momencie tak zapragnął się z Nim rozstać, bo coś Mu zapewne zawdzięczał. Tak żegnało się z Nim

środowisko, któremu służył przez ostatnie 14 lat swojego życia, któremu darował to, co wcześniej dawał krośnieńskim hutnikom szkła.

Odszedł od nas wspaniały Człowiek, bezkonfliktowy Kolega, życzliwy Przyjaciel, Osoba o wielkim doświadczeniu życiowym i organizacyjnym, który kilkakrotnie był prezesem

ZK PZN w Krośnie, dwukrotnie członkiem prezydium ZO oraz raz członkiem plenum ZG PZN.

Motto Twojego pośmiertnego wspomnienia brzmi: „**Ludzie szlachetni odchodzą otoczeni wdzięczną pamięcią żywych**”

Czy w Twoim przypadku trzeba coś dodawać, czy coś jeszcze udowodniać ?

Będzie nam Ciebie bardzo brakować Staszku

Cześć Twojej Pamięci !!!

Zygflor 2009-03-07

P.s.

Przed rokiem - 28. 03. 2008 r. – Śp. **Stanisław Ingot** z rąk Wojewody Podkarpackiego **Mirosława Karapyty** odebrał przyznany Mu przez **Prezydenta RP** Złoty Krzyż Zasługi, który otrzymał za całokształt społecznej pracy na rzecz lokalnej społeczności.

Witryna poetycka

Oczywistym jest, że kwietniowy kącik poetycki zdominują utwory poświęcone *Wielkanocy i Wiośnie*. Oba tematy łączy coś wspólnego: wiersz o Zmartwychwstałym mówi o pokonaniu śmierci, zaś pozostałe utwory o odradzającej się o tej porze roku przyrodzie po jej zimowym uśpieniu. Zapraszam do lektury i przemyśleń nad zasygnalizowanymi w nich tematami.

Wielkanocne świtanie

Po mlecznej drodze utkanej z gwiazd tysięcy

Idą: złota zorza, a za nią słońce.

I zstępują powoli z jasnym świtanie

Na ziemię uświęconą Pańskim Zmartwychwstaniem.

Na planetę krwią baranka pomazaną ,

Jedyną godną we wszechświecie – wybraną.

Bożego wyróżnienia Ziemi winszując

I wieńcem swych promieni ją dekorując.

Mrok skrył się w drzewach, pojaśniało dookoła,

Procesja z pieśnią wyruszyła z kościoła.

Wesoły dziś dzień nam nastał – chrześcijanie

Przez Pana naszego Święte Zmartwychwstanie.

Alleluja. autor: Janina Baran

Wiosna

Zieloną wiosną
kwitną kasztany
i rozkwitają tulipany
Słońce uśmiechem
ziemię ogrzewa
śpiewają ptaki i
kwitną drzewa.

A kiedy znowu
zakwitną jabłonie,
to każdy sad w bieli
utonie,
wśród młodej trawy
świerszczyki Graja i
tą muzyką wiosnę witają.
Bociek nad stawem
głośno klekoce,

żaba ze strachu
w błocie dygoce.
motyl na wietrze
w powietrzu płynie,
gdy przyjdzie lato,
to wiosna minie.

autor: **Maria Biłóś**

Świat się kręci

Kwitnie jaśmin biało
- kwiecień - zachwył sieje.
Zieleni się trawa
- róża pąsowieje
Rodzą się i giną nasze

nadzieje,
świat się kręci w koło,
z chwil nam życie składa,
huczy wichur dziejów
- balladę układa.
Wiele już za nami,
a przed nami ile ?

Daj nam Boże wytrwać
i o własnej sile,
by nas życie jeszcze
zaskoczyło mile
aby nie żałować życia
swego chwili.

autor: **Maria Biłóś**

Warto wiedzieć ...

Ulgowe bilety do muzeum.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 czerwca 2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia grup osób, którym przysługuje ulga w opłacie

lub zwolnienie z opłaty za wstęp do muzeów państwowych (Dz. U. Nr 160, poz. 994).

W myśl § 1 rozporządzenia ulga w opłacie za wstęp do muzeów państwowych przysługuje:

1. **uczniom i studentom szkół na wszystkich poziomach i to zarówno krajowych jak i Unii Europejskiej i innych określonych w umowach międzynarodowych**
2. **osobom powyżej 65 roku życia, emerytom, rencistom oraz osobom niepełnosprawnym wraz z opiekunami (analogicznie jak uczniom) krajowym i zagranicznym**
3. **nauczycielom i wychowawcom**
4. **osobom odznaczonym za działalność kulturalną**
5. **kombatantom**

Rozporządzenie nie określa wysokości ulgi, ale z reguły ulga ta wynosi **50%** ceny biletu.

Zwolnieniem całkowitym za wstęp do muzeów jest objęta bardzo wąska grupa osób. Nas może jedynie interesować wymienienie w tej grupie osób posiadających **Kartę Polaka** oraz dzieci do **7-miu** lat.

Dokumentami potwierdzającymi uprawnienia do ulg są legitymacje szkolne, studenckie, dowody osobiste potwierdzające wiek, legitymacje emeryckie, rencistów (w tym PZN), zaświadczenia o niepełnosprawności, zaświadczenia kombatanckie i inne.

Nowelizacja rozporządzenia w zasadzie ogranicza się do rozciągnięcia ulgi zwolnień na obywateli Unii Europejskiej. Z analogicznych uprawnień korzystać mogą obywatele Rzeczypospolitej Polskiej przy zwiedzaniu muzeów na terenie innych krajów.

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 9 maja 2088 r. w sprawie wykazu państwowych muzeów martyrologicznych, do których **wstęp jest bezpłatny** (Dz. U. Nr 90. poz. 550).

„Wykaz państwowych muzeów martyrologicznych, do których wstęp jest bezpłatny:

1. **Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu**
2. **Państwowe Muzeum na Majdanku**
3. **Muzeum Stutthof w Sztutowie”**

Analogiczne rozporządzenie zwalnia z opłat za zwiedzanie muzeów martyrologicznych wprowadziło rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 14 sierpnia 2001 r. (Dz. U. Nr 92, poz. 1025). Do pozostałych muzeów emeryci, renciści i niewidomi (osoby niepełnosprawne) korzystają jedynie z biletów ulgowych.

Fotorelacja z brzozowskiego Jubileuszu

